

# mate **IDŹCIE**

wiosna 2013

## **Bóg przemawia w każdym języku**

Druga część niezwykłej historii Camerona Townsenda, założyciela Misji Wycliffe'a.

## **Doktor Magda**

Młoda lekarka, która pomaga chorym dzieciom w krajach, gdzie brakuje lekarzy

## **Kolorowanki**

Akebu z Togo (Zachodnia Afryka)

W peruwiańskiej dżungli

## **Łamigłówki dla główki**





Misja Wycliffe'a (Wycliffe Bible Translators) została założona w roku 1942 przez Wiliama Camerona Townsenda (wymawiaj: Łiliana Kamerona Tałnsenda), który zainspirował badania lingwistyczne wśród mniejszości etnicznych. Wiedząc jak bardzo ważne jest zachowanie godności ich kultury, służył każdemu krajowi, w którym pracował. Cameron Townsend miał też wizję używania samolotów, które mogłyby dotrzeć do najbardziej odległych plemion. W 1948 powstało Lotnictwo Dżungli i Służba Radiowa (JAARS). Obecnie ponad 700 ludzi dostarcza usługi techniczne (komputery i radia, lotnictwo oraz transport wodny i lądowy), aby pomóc tłumaczeniom Biblii na całym świecie.

W 1981 Townsend otrzymał najwyższe uznanie rządu Peruwiańskiego – „Order Słońca Peru”. Otrzymał wiele innych nagród i wyróżnień, a także honorowy stopień naukowy. Umarł 23 kwietnia w 1982 roku.

Pierwszą część opowiadania o „wujku Cam”, jak nazywali go przyjaciele, współpracownicy i ci wśród których służył, znajdziesz w poprzednim numerze „Małego Idźcie” (zima 2013).

# Bóg przemawia w każdym języku

(część 2)

## Wypadek lotniczy

Pewnego dnia Cam miał uczucie, że Bóg każe mu posuwać się do przodu. Jego mottem było: „Zawsze do przodu!” i kiedy jakaś praca została zakończona w jednym miejscu, zaczynał nową pracę tłumaczeniową w innym. Wiedział, iż Bóg chce, aby każdy człowiek, w każdym zakątku ziemi był zbawiony od grzechu.

Pierwsza żona Cam’a umarła i po pewnym czasie ożenił się powtórnie z nauczycielką Elaine (wymawiaj: Elejn).

„Minister Edukacji w Peru zaprosił nas do swego kraju” – Elaine przypomniała pewnego dnia.

Bóg pokazał im właściwy czas do wyjazdu, tak więc polecili do Peru. Zamieszkali w chatce niedaleko rzeki Aguaytia, gdzie urodziło się ich pierwsze dziecko, Grace (wymawiaj: Grejs).

(Strzałka na mapie wskazuje miejsce, gdzie mieszkał Cam z rodziną.)



Pewnego dnia Cam studiował rozciągniętą przed nim dużą mapę. Dżungla Amazonii w Południowej Ameryce rozciągała się na terenie czterech milionów kilometrów kwadratowych. To więcej aniżeli całe Stany Zjednoczone. Ponad 500 plemion Indian nie miało języka pisanego. Słyszał też o człowieku, któremu zajęło siedem dni wytyczenie krótkiego szlaku przez dżunglę.

„Samolot mógłby lecieć szesnaście kilometrów na minutę” - pomyślał Cam. „Niedawno dwoje misjonarzy z małym dzieckiem i trzech indiańskich przewodników zostało zabitych, ponieważ w dżungli Amazonii nikt nie mógł odpowiedzieć na ich radiowe wołanie o pomoc”.

„Gdybym tak miał samolot” - powiedział Cam do swojej żony, Elaine.

Kiedy dla rodziny Cam'a nadszedł czas wyprawy do dżungli, Cam wynajął mały samolot z pilotem. Samolot ruszył pasem startowym, wzbił się w powietrze i runął w dół, w ostatniej chwili mijając wąwóz!

Jakiś Indianin pobiegł w kierunku samolotu, a Cam krzyknął: „Weź dziecko w bezpieczne miejsce i uciekaj!” Zaraz potem wybuchła benzyna! Zarówno Cam jak i jego żona Elaine mieli połamane kości i byli ranni.

Mieszkający nieopodal w dżungli ludzie posłali wiadomość przez radio prosząc o pomoc i wkrótce przyjechał lekarz. Cam bardzo cierpiał, ale prosił: „Zróbcie nam szybko zdjęcia, aby ludzie zobaczyli, jak bardzo jest nam potrzebny nasz własny samolot!”.

## Pokój mumii

Cam i Elaine zostali zabrani do szpitala w Mexico City. Zawinięci w bandażę rozpoczęli długi powrót do zdrowia w swoim domu misyjnym.

Ricardo (wymawiaj: Rikardo) jeden z chłopców, który pomagał w prowadzeniu domu, zajrzał pewnego dnia do pokoju państwa Townsend. Odkoczył przerażony! Zobaczył coś, co przypominało dwie mumie zawinięte w bieli i leżące w łózkach!

Cam i Elaine byli uprzejmi dla Ricardo i poprosili, aby czytał im z Biblii. Nawet potem, kiedy „mumie” mogły już chodzić o kulach, zawsze rozmawiali z Ricardo i mieli dla niego czas.



Cam Townsend z żoną Elaine

Wkrótce Cam rozpoczął studium biblijne dla pracowników domu misyjnego i tam właśnie Ricardo uwierzył w Pana Jezusa jako swojego Zbawiciela.

Kiedy Ricardo dorósł, założył kościół chrześcijański. Nigdy nie zapomniał „pokoju „mumii”, gdzie po raz pierwszy usłyszał dobrą nowinę Ewangelii.

## Wódz Tariri

Kiedy Cam i Elaine poczuli się lepiej, praca Misji Tłumaczy Biblii im. Wycliffe'a posunęła się bardzo do przodu. Cam nie mógł być wszędzie, gdzie był potrzebny. Szkolił więc misjonarzy - tłumaczy i rozsyłał ich do wielu krajów. Posłał Lorrie (wymawiaj: Lori) Anderson i Doris Cox (wymawiaj: Koks) do dżungli w Peru, gdzie shapra (szapra) był nie zapisanym językiem. Pewien człowiek, wódz Tariri, który znał hiszpański z kontaktów handlowych, zaprosił ich do siebie.

Wódz Tariri był bardzo pomocny i uprzejmy dla Lorrie i Doris, lecz był także łowcą głów i mordercą. Oddawał cześć złym duchom, szczególnie śmiertelnie niebezpiecznemu wężowi anakondzie, który gruchocze swoją ofiarę i połyka ją żywcem.

Pewnego dnia Lorrie zapytała żonę wodza, gdzie może znaleźć ciche miejsce do pracy. „Pójdź nad brzeg jeziora i usiądź w canoe” – zaproponowała kobieta. „Tam będzie spokój”. Lorrie usiadła w canoe, otworzyła Biblię i zatopiła się w lekturze. Nie spostrzegła sunącej po wodzie złowrogiej anakondy, która wijąc się wpatrywała się w swoją ofiarę. W mgnieniu oka wąż rzucił się do przodu, powalając Lorrie. Lorrie próbowała walczyć, krzyczała o pomoc, ale wąż był silniejszy. Owinął się wokół jej ciała i zaczął ją powoli dusić. A potem zdarzył się cud! Z jakiegoś powodu wąż zostawił ją i oddalił się w krzaki. Doris wraz z przyjaciółmi Indianami zanieśli ciężko ranną Lorrie do chaty.

Natychmiast w chacie pojawiła się dzika, zła kobieta, która była żoną czarownika. „Czy ona już nie żyje?” - wrzasnęła. Jej mąż nienawidził misjonarzy. O poranku rzucił czar na ducha anakondy, a potem wysłał go, by zabił Lorrie. Lecz Bóg nie pozwolił wężowi zabić misjonarki.

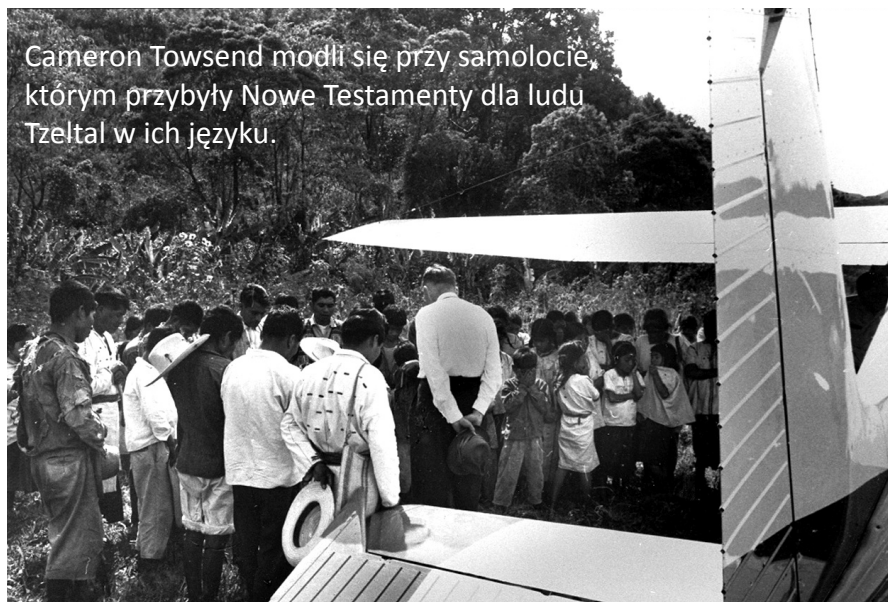
Kiedy Lorrie zaczęła dochodzić do siebie, przyszedł do niej wódz Tariri. „Ja też rozmawiałem z duchem tego węża” - powiedział. „Ale teraz widzę, że Bóg jest potężniejszy. Twój przyjaciele na pewno modlili się o ciebie”.

Rok później wódz Tariri poprosił Pana Jezusa, aby został jego Zbawicielem!

Cam i Elaine bardzo się ucieszyli, kiedy dowiedzieli się o tym. Wódz Tariri bardzo się zmienił od tego czasu. Przestrzegał teraz Indian przed złymi duchami i oddawaniem im chwały oraz uczył dzieci zaufania do Boga a nie do czarowników!

Później Cam i Elaine w końcu mieli szansę kupić samolot na własność. Jak myślicie, jak go nazwali? Wódz Tariri, oczywiście!

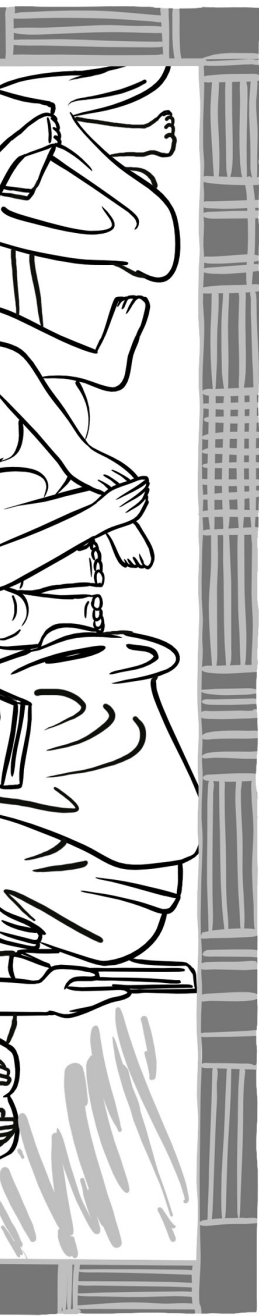
Tak więc Misja Tłumaczy Biblii zaczęła nowy rozdział – latanie!



Cameron Townsend modli się przy samolocie, którym przybyły Nowe Testamenty dla ludu Tzeltal w ich języku.







## Akebu

Dla uczniów z plemienia Akebu w Togo (Zachodnia Afryka) dzień zaczyna się tuż przed świtem. Chłopcy i dziewczęta przed śniadaniem idą po wodę do studni. Pomagają w przygotowaniu jedzenia, myją i ubierają młodsze rodzeństwo.

Na czerwonej wiejskiej drodze do szkoły powietrze jest gorące i ciężkie. Wokoło brzęczą owady. Nieopodal, w parnym lesie, słychać okrzyki wielobarwnego ptaka. Dzieci chichoczą i leniwie przemierzają drogę do szkoły. Jednak pod koniec trasy zawsze się ścigają.

Mają się zacząć nowe lekcje. Wszyscy traktują naukę poważnie. Niektórzy uczniowie ciężko pracowali sprzedając warzywa lub mydło na targowisku, by zarobić na opłatę za szkołę.

**Lud Akebu nie posiada Biblii w swoim własnym języku. Czy chcesz o modlić się, żeby ktoś przetłumaczył dla nich Biblię?**

Dzisiaj ta wspaniała organizacja misyjna nadal tłumaczy Biblię dla ludzi na całym świecie. A to dlatego, że Bóg chce, aby każdy człowiek był zbawiony. W Słowie Bożym czytamy:

*„Bóg, chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy”* (1 list do Tymoteusza 2:4).

Jednak najpierw musi usłyszeć o Jezusie w sposób, który będzie dla niego zrozumiały.

**Nadal ponad \_\_\_\_\_ milionów ludzi czeka na Słowo Boże w swoim języku.**

Pokoloruj kratki z cyfrą 1, odczytaj liczbę i wpisz powyżej.

3	1	1	1	8	1	1	1	9	1	1	1	3
4	5	3	1	4	1	7	1	3	1	5	1	9
7	6	1	3	5	1	3	1	6	1	7	1	4
3	1	1	1	6	1	1	1	4	1	1	1	5

Może pewnego dnia Bóg poprosi i ciebie, abyś tłumaczył Biblię na inny język. Czy będziesz chętny to zrobić?

Jednak już teraz możesz modlić się o misjonarzy na całym świecie, którzy ciężko pracują, aby inni ludzie mogli mieć Biblię w swoim języku.

Podziękuj Bogu w modlitwie za służbę Camerona Townsenda.

**Pokoloruj obrazek przedstawiający ludzi z dżungli w Peru, gdzie wiele lat pracował „Wujek Cam”.**

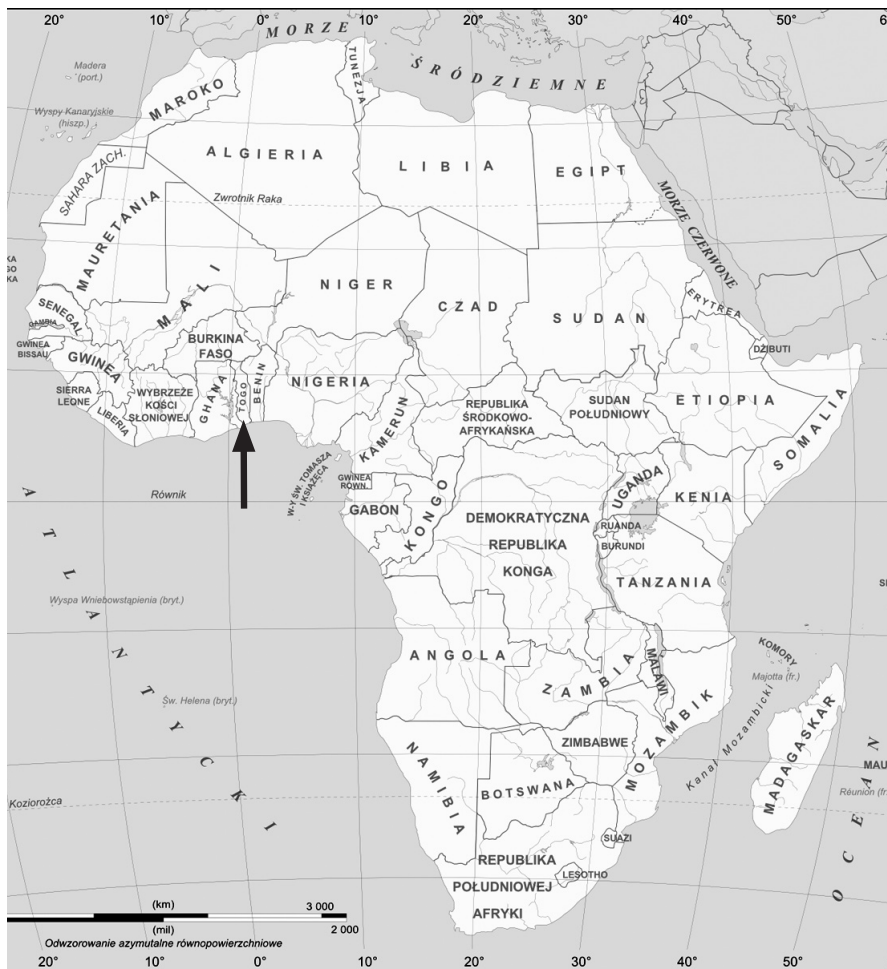
Opracowano na podstawie „Wujek Cam”, „Idźcie” nr 37/2004.

Ilustracja: Natalia Cieślak



# Doktor Magda

Popatrz na mapę Afryki. Poszukaj małego, wąskiego państewka Togo (pomoże ci strzałka). Tam w szpitalu przez miesiąc, jako misyjny lekarz, pracowała Magda Lisztwan. Urodziła się w Warszawie, teraz mieszka w Kanadzie. Jak to się stało, że od kilku lat swój urlop przeznaczą na wyjazd na misję? Opowie o tym sama.



### **1. Jakie chwile z wczesnego dzieciństwa najlepiej pamiętasz?**

Nigdy nie zapomnę, jak kiedyś leciałam samolotem nad Kilimandżaro siedząc w kokpicie obok pilota. Widok zapierający dech!

Smutne wspomnienie to pożar naszego domu, gdy miałam 9 lat.

Lubię wspominać ciasto urodzinowe, jakie piekła moja mama. W środku były ukryte monety. Na przyjęciu urodzinowym wszyscy chcieli ciasto, bo każdy miał nadzieję, że mu się trafi ten właściwy kawałek!

### **2. Jakie były twoje ulubione przedmioty w szkole?**

Matematyka i fizyka.

### **3. Kiedy postanowiłaś być lekarzem i dlaczego?**

Na studiach. Chciałam pracować z ludźmi, gdziekolwiek są na świecie i pomagać im.

### **4. Kiedy rozpoczęłaś świadome życie z Panem Jezusem?**

Wychowałam się w chrześcijańskiej rodzinie, dlatego od zawsze czytałam Biblię. Pana Jezusa oficjalnie przyjąłam do serca, gdy miałam 10 lat.

Kiedy opuściłam dom rodzinny, był to prawdziwy sprawdzian mojej wiary. Pomogło mi to zobaczyć, że obrona przede mną droga za Bogiem była moją własną, a nie narzuconą przez rodziców.

### **5. Dlaczego zaangażowałaś się w pracę misyjną?**

Lubię zwiedzać świat. Uważam, że każdy powinien pomagać ludziom wykorzystując zdolności i możliwości jakie ma.

## 6. Kiedy po raz pierwszy pomyślałaś o wyjeździe na misję?

Wybrałam studia medyczne właśnie dlatego, że wcześniej myślałam o pracy misyjnej.

## 6. Od ilu lat jesteś lekarzem?

Od sześciu.

## 7. Na czym polega twoja praca na misji?

Część mojej pracy podobna jest do tego, co na co dzień robię w szpitalu w Kanadzie, z tym, że tutaj brakuje lekarstw

i sprzętu medycznego. Ludzie w Togo czy innych biednych krajach, nie mają wystarczającej opieki medycznej.

Cieszę się, że zawsze mogę dzielić się z pacjentami Ewangelią i mówić im o Bogu, czy modlić się z nimi, a nie tylko ich leczyć. Modlę się o pacjentów i także z nimi. Prawie codziennie ktoś z nich, jakieś dziecko, czy dorosły staje się chrześcijaninem. To mi daje wiele radości.



Więcej o pobycie Magdy w Togo możesz przeczytać w „dużym” *Idźcie*. Są tam też zdjęcia, które koniecznie obejrzyj.

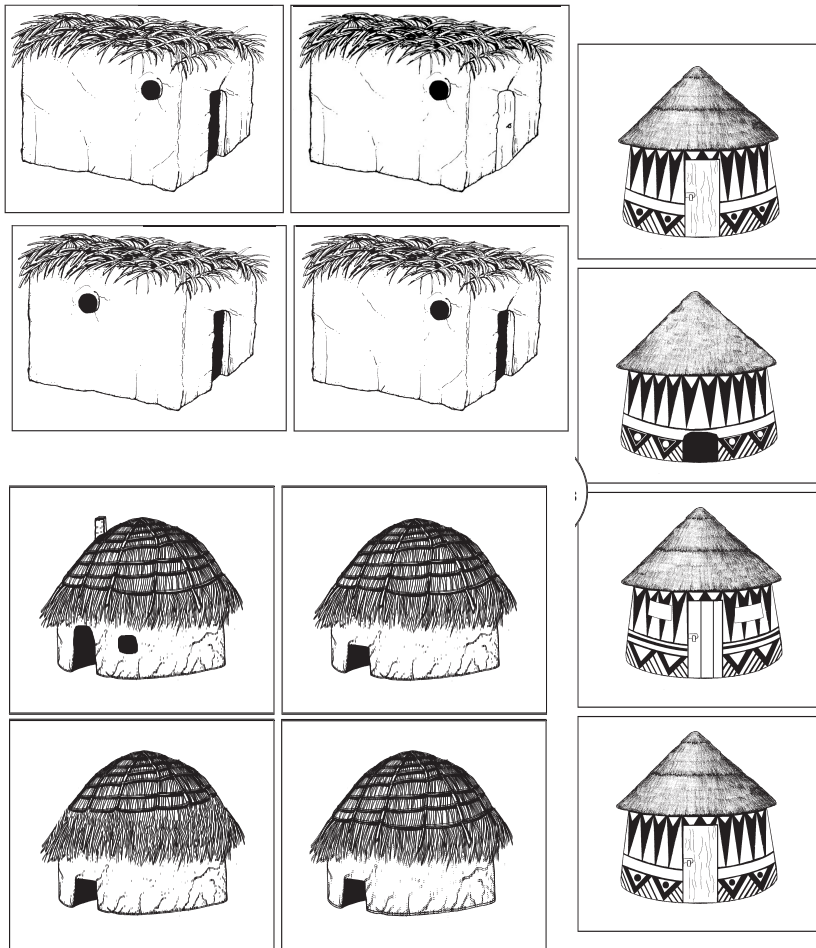
**A może ty też, gdy dorośniesz, będziesz angażować się w działania misyjne, wykorzystując zawód, jaki zdobędziesz? Możesz już teraz zacząć o to się modlić!**

Przeczytaj  
o dzieciach z plemienia Akebu, żyjącego w Togo  
i pokoloruj obrazek.

# Łamigłówki dla główki



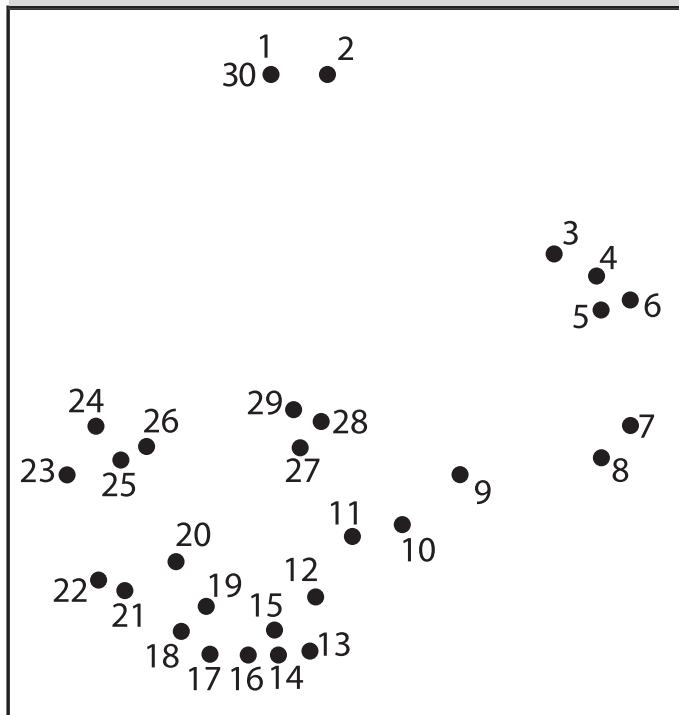
Które z tych afrykańskich domków są takie same?



## Kropka do kropki

Co to za kraj? Sprawdź na mapie Afryki.

W tym kraju przez 10 lat pracowała polska misjonarka, która wraz z mężem przetłumaczyła Nowy Testament na język Tuaregów.



Pokoloruj afrykański wzorek

### Narysuj na mapie Afryki (str.14)

- piramidę w Egipcie
- bęben w Nigerii
- wielbłąda w Algierii
- chatkę w Angoli

### Zamaluj na czerwono Togo.

